

Apteki mogą sprzedawać w niedziele, ale robią to niechętnie

data aktualizacji: 2019.12.05



Obroty statystycznej apteki w niedzielę to tylko 16 proc. w porównaniu do dowolnego powszedniego dnia tygodnia - wynika z danych PEX PharmaSequence, opublikowanych w magazynie „OSOZ - Otwarty System Ochrony Zdrowia”.

W niedzielę pracuje 18 proc. aptek. Biorąc pod uwagę placówki sieciowe i franczyzowe w niedzielę otwarta jest co czwarta, a indywidualne - co dziesiąta. Mogłoby ich działać więcej, ponieważ ustawa zakazująca handlu w niedzielę nie dotyczy aptek. - *Jednak problemem jest rentowność aptek w ten dzień* - pisze **Jarosław Frackowiak**, prezes PEX PharmaSequence, w tekście pt. „Niedziele w aptekach” zamieszczonym na łamach magazynu „OSOZ - Otwarty System Ochrony Zdrowia”. Według jego słów utrzymanie apteki w niedzielę jest droższe niż w dzień powszedni - transakcji jest mniej, a kosztu personelu większe.

Według danych PEX PharmaSequence, obrót statystycznej apteki w przeciętną niedzielę stanowi 28 proc. obrotu przypadającego na sobotę i 16 proc. obrotu uzyskiwanego w dowolnym powszednim dniu tygodnia. Do tego obserwacja trendów pokazuje stopniowy spadek udziału obrotów w niedzielę w porównaniu do innych dni.

Wynika to właśnie z wprowadzonego przed dwoma laty ograniczenia handlu w niedzielę, które z roku

na rok uszczupła pulę niedziel, w które sklepy mogą pracować. W ślad za tym nastąpiło zjawisko ograniczenia dziennego ruchu klientów w miejscach gdzie znajdują się apteki, czyli np. w centrach handlowych czy na handlowych ulicach miast. Mimo że apteka działa, liczba wizyt jest nieporównywalnie mniejsza niż w dniach, gdy klienci mogą zrobić także inne zakupy w sąsiadujących z nią sklepach.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/apteki-moga-sprzedawac-w-niedziele-ale-robia-to-ni,59142>